

SYTUACJA ZDROWOTNO - ROZWOJOWA DZIECI DO LAT 3
WYCHOWUJĄCYCH SIĘ W ŚRODOWISKU RODZINNYM
I ŻŁOBKOWYM

THE HEALTH AND DEVELOPMENT SITUATION OF CHILDREN
UNDER 3 YEARS GROWING UP IN A FAMILY AND NURSERY
ENVIRONMENT

MAŁGORZATA WOLSKA-DŁUGOSZ

The Jan Kochanowski University (Poland)

e-mail: mwolskadlugosz@wp.pl

MILENA MALARECKA

The Jan Kochanowski University (Poland)

e-mail: mmalarecka@wp.pl

ABSTRACT: *An important element of proper and healthy development of every child, especially the smallest one, is the environment in which he grows and grow up. The most important role is played by adults and the upbringing of a child can be compared to dance - a parent (adult) shows steps and conducts subsequent choreographic arrangements that will be followed by the child in the first and subsequent years of his life.*

From the earliest years, small children grew and grew up only in a family environment. However, present day shows a greater willingness to share parental and educational functions of parents over their children with care institutions, which include a nursery.

The main goal of the research was to find out the answer to the question: What is the health and development situation of children under 3 years growing up in different educational environments: family and nursery. In addition, the health and development situation of children attending the nursery was compared with the situation of children raised only in the family environment.

KEY WORDS: *sealth and development situation, upbringing, family environment, nursery*

Wprowadzenie

Najważniejszym czasem w życiu każdego człowieka jest okres dzieciństwa. Trwa zaledwie kilka lat, a zmiany, które w nim się dokonują, oddziałują na funkcjonowanie osoby w dalszym życiu. To wtedy zachodzą najważniejsze procesy rozwojowe. Dziecko najpierw uczy się poszczególnych czynności (jak chodzenie czy mówienie), a następnie doskonali je, tak aby móc w późniejszym czasie osiągnąć perfekcyjność w danej dziedzinie. To właśnie w tym czasie najmłodszy wymaga szczególnej troski, opieki oraz stymulacji rozwoju dostosowanej do ich aktualnych potrzeb. Należy pamiętać, że jakość opieki, którą otrzyma ono w ciągu kilku pierwszych lat swojego życia, przełoży się na przywiązanie, zaufanie i społeczne funkcjonowanie w starszym wieku. Prawidłowo rozwinięte dziecko, to: dziecko szczęśliwe, zdrowe, zadowolone, ciekawe świata i poszerzające swoje umiejętności.

Niewątpliwie ważnym elementem prawidłowego i zdrowego rozwoju dziecka jest środowisko, w którym ono wzrasta i wychowuje się.

Środowisko rodzinne jest naturalnym, pierwszym środowiskiem, w którym najmłodszy wzrastają, dojrzewają, chętnie przebywają, a następnie (po usamodzielnieniu) do niego wracają. Rodzina – a przede wszystkim rodzice – znacząco wpływają na rozwój dziecka, jego edukację, osobowość, uczucia, doświadczenia i przeżycia (Zamecka-Zalas, 2013, p. 381; Mazur, 2007b, p. 155-156). Dzięki ciągłej obserwacji dorosłych dziecko uczy się w niej wykonywania pierwszych czynności, tworzenia własnych wzorów i modeli zachowań. Jej oddziaływanie nie kończy się w momencie osiągnięcia pełnoletności, usamodzielnienia czy też założenia swojej własnej rodziny, zazwyczaj trwa przez całe życie (Winiarczyk, 2003, p. 226). Warto zaznaczyć, że środowisko rodzinne względem dziecka określa cechy funkcjonalne, jak:

- zaspokojenie podstawowych potrzeb,
- kształtowanie potrzeb emocjonalnych i społecznych,
- kształtowanie osobowości,
- przekazywanie określonych wzorców, zachowań, dorobku kulturowego oraz norm i wartości społecznych,
- dokonywanie procesu socjalizacji,
- stanowienie swoistego „pola doświadczeń”, dzięki któremu dziecko może próbować swoich sił i możliwości (Borowiak, 2007, p. 337).

Fundamentalnym zadaniem tego środowiska jest wychowanie dziecka (dzieci), które wyniosą z domów rodzinnych nie tylko siłę i umiejętność walki z problemami, ale także mądrość i uczucia, którymi będą obdarzać innych i się z nimi tym dzielić. Pomimo tego, iż każde dziecko jest inne, to wszystkie z nich mają prawo do miłości rodzicielskiej oraz rozumnego wychowania (Winiarczyk, 2003, p. 227; Mazur, 2007a, p. 234-235).

Od najdawniejszych lat małe dzieci wznosiły i wychowywały się tylko w środowisku rodzinnym. Współczesność jednak pokazuje większą chęć dzielenia się funkcjami opiekuńczo-wychowawczymi przez rodziców nad swoimi dziećmi z instytucjami opiekuńczymi, do których zalicza się między innymi żłobek.

Żłobek definiowany jest najczęściej jako instytucja socjalno-wychowawcza świadcząca okresową opiekę nad dzieckiem do lat 3. Podopiecznymi żłobka są głównie dzieci, których rodzice nie mogą osobiście sprawować nad nimi opieki w określonym czasie lub godzinach w ciągu dnia (Kurcz, 2005, p. 23). Placówki te zapewniają przede wszystkim opiekę wychowawczą, pielęgnacyjną, medyczną oraz bezpieczeństwo, kontakt z rówieśnikami, wyżywienie, różnego rodzaju pomoce i zabawki wpływające na stymulację rozwojową dzieci (Krajewska, 2010, p. 11). Podstawową funkcją żłobka jest uzupełnienie rodzicielskiej opieki, będącej rozszerzeniem naturalnego środowiska wychowawczego. Ponadto musi on zagwarantować swym wychowankom:

- właściwą opiekę w warunkach zbliżonych do domowych,
- opiekę pielęgnacyjną oraz edukacyjną poprzez prowadzenie zajęć zabawowych z elementami edukacji uwzględniając indywidualne potrzeby dziecka,
- prowadzenie zajęć edukacyjnych i opiekuńczo-wychowawczych uwzględniając rozwój psychomotoryczny dostosowany do wieku dziecka (Stawiarska, 2011, p. 114).

W środowisku żłobkowym najważniejszą rolę odgrywa opiekun dziecięcy, to on jest w ciągłym i bezpośrednim kontakcie z dzieckiem. Dlatego właśnie niezmiernie ważne jest by posiadał odpowiednie predyspozycje i cechy osobowości, a także w pełni akceptował dzieci takimi, jakie są, z całą ich indywidualnością. Zadania te nie kończą się tylko na opiece, gdyż opiekunowie prowadzą także zajęcia wychowawcze, wykonując codzienne zabiegi pielęgnacyjne, żywieniowe, rekreacyjne czy też planując pracę opiekuńczą. Do ich obowiązków zalicza się również sprawdzanie postępów rozwojowych swoich

wychowanków czy też współpracowanie z ich rodzicami (Sikora, 2002, p. 123-124).

Zarówno sama specyfika żłobka, jak i zatrudnionego w nim personelu, skupiona jest na dobru i prawidłowym rozwoju swych wychowanków. Nie tylko opieka i wychowanie wzajemnie się uzupełniają oraz przenikają, ale również wszystkie zadania, zasady, funkcje i obowiązki wzajemnie na siebie oddziałują.

ANALIZA BADAŃ WŁASNYCH

Zasadniczym celem przeprowadzenia badań było poznanie odpowiedzi na pytanie: Jaka jest sytuacja zdrowotno-rozwojowa dzieci do lat 3 wychowujących się w różnych środowiska wychowawczych: rodzinnym oraz żłobkowym. Ponadto porównano także sytuację zdrowotno-rozwojową dzieci uczęszczających do żłobka wraz z sytuacją dzieci wychowujących się tylko w środowisku rodzinnym. Podczas zebrania informacji zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, a materiał badawczy uzyskano, wykorzystując autorski kwestionariusz ankiety.

Badania zostały przeprowadzone w pierwszym półroczu 2017 roku na terenie województwa świętokrzyskiego. Próba nie ma charakteru losowego, odnosi się wyłącznie do objętych badaniem rodziców, których dzieci wychowują się w środowisku rodzinnym oraz żłobkowym. Ogółem przebadano 149 opiekunów, w tym 81 rodziców, których dzieci wychowują się w środowisku rodzinnym oraz 68 osób, których dzieci uczęszczają do żłobka.

SYTUACJA ZDROWOTNA DZIECI DO LAT 3, KTÓRE WYCHOWUJĄ SIĘ W ŚRODOWISKU RODZINNYM LUB ŻŁOBKOWYM

Tabela 1. Stan zdrowia dzieci wychowujące się w środowisku rodzinnym lub żłobkowym

	Środowisko rodzinne		Środowisko żłobkowe	
	N	%	N	%
Bardzo dobry	55	67,90	7	10,29
Dobry	22	27,16	36	52,94
Zły	4	4,94	25	36,77
Ogółem	81	100	68	100

Źródło: badanie własne

Troska o prawidłowy stan zdrowia dziecka jest niezmiernie ważna, zwłaszcza w pierwszych latach życia. To właśnie wtedy dziecko wymaga szczególnej opieki zdrowotnej. Rodzice powinni nie tylko chronić swe pociechy, ale także poprzez wyrobienie nawyków prozdrowotnych, pokazać swym zachowaniem jak należy dbać o swe zdrowie (myć zęby, dbać o skórę, ciepło się ubierać itp.). Realizacja tego zadania nie spoczywa tylko na rodzicach, wymaga także ścisłej współpracy opiekunów z zakładem opieki zdrowotnej, gdyż stan zdrowia to nie tylko ogólne samopoczucie dziecka czy zachowania prozdrowotne, ale także bilanse zdrowia, szczepienia oraz inne zalecenia lekarskie (usg., rtg.). Z tego powodu należy dokonać wszelkich starań, by właściwie dbać o swoje dzieci i nie „narażać” ich na nadmierne kontakty z bakteriami i infekcjami, powodujące złą kondycję zdrowotną.

Porównując zebrane informacje dotyczące stanu zdrowia badanych osób, można zaobserwować, iż zdecydowanie lepszą kondycję zdrowotną mają dzieci wychowujące się tylko w środowisku rodzinnym: aż 67,90% ankietowanych odznacza się bardzo dobrym stanem zdrowia, a 27,16% dobrym. „Zły” stan zdrowia zaznaczyło jedynie 4,94% rodziców. Sytuacja ta wygląda odwrotnie u dzieci uczęszczających do żłobka, gdyż to właśnie w środowisku tym tylko 10,29% dzieci charakteryzuje się wysoką odpornością organizmu charakteryzujący się bardzo dobrym stanem zdrowia, a dobrym: 52,94%. Aż 36,77% dzieci żłobkowych choruje częściej, co może świadczyć o tym, iż dzieci przebywające w grupie rówieśniczej są bardziej narażone na choroby, infekcje czy też bakterie, które osłabiają organizm dziecka i wymagają częstej ingerencji lekarskiej i farmakologicznej.

Tabela 2. Częstotliwość zachorowań dzieci, które wychowują się w środowisku rodzinnym lub żłobkowym

	Środowisko rodzinne		Środowisko żłobkowe	
	N	%	N	%
Kilka razy w miesiącu	3	3,70	9	13,24
Raz w miesiącu	5	6,17	21	30,88
Raz na dwa miesiące	5	6,17	19	27,94
Raz na trzy miesiące	13	16,05	12	17,65

Choroba bardzo rzadko	53	65,44	7	10,29
Choroba przewlekła	0	0	0	0
Inne	2	2,47	0	0
Ogółem	81	100	68	100

Źródło: badanie własne

Pierwsze lata życia dziecka są czasem szczególnym, jednak tylko w pierwszym roku dzieci zazwyczaj chorują rzadko. Odbywa się to nie tylko dzięki szczególnej trosce, którą obdarowywane jest maleństwo, ale także dzięki przeciwciałom otrzymanym jeszcze w czasie ciąży, a następnie w przekazywanym przez matkę pokarmie. Niestety „ochrona” ta szybko przestaje działać, a nieukształtowany w pełni układ odpornościowy w kontakcie z bakteriami i wirusami sprawia, że dziecko zaczyna coraz częściej chorować. Maleństwa uczęszczające do żłobka są na to bardziej narażone, niż dzieci wychowujące się tylko w środowisku żłobkowym. Potwierdza to nie tylko powyższa tabela, ale także ocena stanu zdrowia badanych rodziców w odniesieniu do swych pociech (tabela nr 1).

Zdecydowanie częściej chorują dzieci wychowujące się w środowisku żłobkowym: 13,24% kilka razy w miesiącu, 30,88% jeden raz w miesiącu, a 27,94% raz na dwa miesiące. Dla porównania wskaźnik odnoszący się do wszystkich 3 współczynników (zachorowanie kilka, jeden i dwa razy w ciągu miesiąca) wynosi 16,05% w odniesieniu do całej grupy badanych osób ze środowiska rodzinnego, czyli jest o 4,5 razy mniejszy od odsetka procentowego ze środowiska żłobkowego. Zarówno w jednym, jak i drugim środowisku, są także dzieci, które chorują bardzo rzadko. Jednak współczynnik ten znacznie się od siebie różni i wynosi: 65,44% dla środowiska rodzinnego oraz 10,29% dla środowiska żłobkowego.

Tabela 3. Bilans zdrowia dzieci, które wychowują się w środowisku rodzinnym lub żłobkowym

	Środowisko rodzinne				Środowisko żłobkowe			
	Tak		Nie		Tak		Nie	
	N	%	N	%	N	%	N	%
	56	69,14	25	30,86	44	64,71	24	35,29

	Bilans rozwoju dziecka		Bilans rozwoju dziecka	
Prawidłowy	56	69,14	44	64,71
Przyspieszony	0	0	0	0
Opóźniony	0	0	0	0
Inne	0	0	0	0

Źródło: badanie własne

Bilans zdrowia dziecka to kompleksowe badanie lekarskie, które powinno się wykonać na określonym etapie życia. Służy ono przede wszystkim do wykrycia ewentualnych zmian, zaburzeń w rozwoju, mowie i ruchu. Przeprowadza się je w przychodniach i poradniach dzieci zdrowych przez lekarza rodzinnego lub pediatrę. Pomimo tego, iż bilans zdrowia jest obowiązkiem każdego rodzica, to wykonało go jedynie 69,14% badanych ze środowiska rodzinnego oraz 64,71% osób ze środowiska żłobkowego. W obu badanych grupach wynik lekarskiej obserwacji wykazał prawidłowy bilans rozwojowy.

Porównując wiek dzieci z otrzymanymi powyżej danymi, można zauważyć, iż wśród badanych rodziców z obu środowisk jest spora część osób, którzy powinni byli wykonać bilans, a tego nie zrobili. Świadczyć może o tym nie tylko zaniedbanie ze strony rodzica, ale także niewiedza czy brak czasu. Po szczegółowym zapytaniu, dlaczego ich dziecko nie zostało poddane ocenie bilansu, najwięcej osób wskazało właśnie te przyczyny.

SYTUACJA ROZWOJOWA DZIECI DO LAT 3, WYCHOWUJĄCYCH SIĘ W ŚRODOWISKU RODZINNYM LUB ŻŁOBKOWYM

Tabela 4. Żywnienie dzieci, które wychowują się w środowisku rodzinnym lub żłobkowym

	Środowisko rodzinne		Środowisko żłobkowe	
	N	%	N	%
Dziecko je to, na co ma ochotę	24	29,63	18	26,47
Dziecko je, to co mu podam	37	45,68	43	63,24
Dziecko jest "niejadkiem"	16	19,75	7	10,29
Dziecko ma specjalne	4	4,94	0	0

potrzeby żywieniowe				
Ogółem	81	100	68	100

Źródło: badanie własne

Prawidłowe żywienie odgrywa istotną rolę nie tylko w dostarczaniu organizmowi składników odżywczych, które powinny być pełnowartościowe, zbilansowane i urozmaicane, ale także jest bardzo ważne dla rozwoju dziecka. Właściwa dieta pozwala poznać nowe smaki, potrawy, obniża napięcie (nie powodując nadmiernej ruchliwości u niektórych dzieci), poziom zmęczenia, ale również pozytywnie wpływa na skupienie umysłu i wszelkie inne układy człowieka.

W obu badanych środowiskach przewagę w ułożeniu diety dla najmłodszych mają dorośli. To oni (45,68% – środowisko rodzinne; 63,24% – środowisko żłobkowe) decydują o tym, co dziecko będzie jadło i jakie podają mu posiłki do zjedzenia. Zarówno w jednej, jak i drugiej zbiorowości, są także dzieci, które jedzą to, na co mają ochotę – 29,63% ze środowiska rodzinnego oraz nieco mniej, bo 26,47% ze środowiska żłobkowego. Niewątpliwie dużym wyzwaniem zarówno dla samych rodziców, ale także dla opiekunów odpowiedzialnych za żywienie dzieci w żłobku jest dostarczenie pełnowartościowych, zbilansowanych pokarmów dzieciom, które są „niejadkami” lub mają specjalne potrzeby żywieniowe. Dzieci tych jest 27,16% ze środowiska rodzinnego oraz 10,29% wychowujących się w środowisku żłobkowym.

Tabela 5. Spożywanie posiłków przez dzieci, które wychowują się w środowisku rodzinnym lub żłobkowym

	Środowisko rodzinne		Środowisko żłobkowe	
	N	%	N	%
Samodzielne spożywanie posiłków	33	40,74	41	60,29
Próba samodzielnego spożywania posiłków	32	39,51	21	30,88
Karmienie dziecka	16	19,75	6	8,83
Ogółem	81	100	68	100

Źródło: badanie własne

Samodzielność jest jedną z wielu bardzo ważnych potrzeb rozwojowych u każdego dziecka. Poprzez ułatwianie i pozwalanie najmłodszym wykonywać dane czynności uczą się nowych doświadczeń prowadzących do doskonałości lub osiągnięcia coraz to lepszych wyników. Samodzielny „maluch” będzie nie tylko lepiej radził sobie wśród rówieśników, ale także w przyszłości będzie odpowiedzialny, będzie podejmował własne decyzje, bronił swojego zdania oraz będzie miał lepszą i wyższą samoocenę. Przedstawione w powyższej tabeli dane pokazują, iż zdecydowanie większą samodzielnością w spożywaniu posiłków wykazują się dzieci uczęszczające do żłobka, gdyż aż 60,29% z nich samodzielnie je i pije (dla porównania odsetek ten w drugim badanym środowisku wynosi 40,74%). Świadczyć o tym może liczba dzieci przypadających na jednego opiekuna, który nie jest w stanie nakarmić wszystkich w tym samym czasie. Dzieci te często wymagają tylko niewielkiej pomocy i samodzielnie spożywają posiłki. Ponadto opiekunowie w żłobku dają swym podopiecznym więcej swobody i możliwości do nauki, natomiast rodzice często w pośpiechu i czystości chcą nakarmić swe dziecko i po prostu wyręczają je. Próby samodzielnego jedzenia podejmuje 39,51% dzieci wychowujących się tylko w środowisku rodzinnym a 30,88% ze środowiska żłobkowego. Aż 19,75 % dzieci jest karmione przez swoich rodziców. Do grupy tej nie zaliczają się tylko dzieci poniżej roku, większość z nich powinna już samodzielnie spożywać posiłki, dla porównania odsetek ten u dzieci ze środowiska żłobkowego wynosi 8,83%.

Tabela 6. Trzymanie łyżki przez dzieci, które wychowują się w środowisku rodzinnym lub żłobkowym

	Środowisko rodzinne		Środowisko żłobkowe	
	N	%	N	%
Prawidłowe trzymanie łyżki	50	61,73	50	73,53
Złe trzymanie łyżki	31	38,27	18	26,47
Ogółem	81	100	68	100

Źródło: badanie własne

Dane przedstawione w tabeli numer 6 pokazują, iż zdecydowana większość (73,53%) dzieci uczęszczających do żłobka prawidłowo trzyma łyżkę. W przypadku najmłodszych wychowujących się w środowisku rodzinnym liczba ta jest mniejsza, gdyż aż 38,27% badanych źle trzyma sztućce. W nauce ich prawidłowego chwytania niezmiernie ogromną rolę odgrywają dorośli. To oni muszą pokazać dziecku jak ich używać, a także dać im swobodę korzystania z nich. Bardzo często to właśnie dorośli ograniczają doskonalenia tej sprawności, wyręczając swe dzieci oraz nie dopuszczając ich do samodzielnego jedzenia. Dzieci „żłobkowe” natomiast mają większą swobodę w tej kwestii, dysponują zdecydowanie większą ilością czasu na posiłki oraz mają większą możliwość próby treningu samodzielnego jedzenia.

Tabela 7. Zakładanie i zdejmowanie ubrań przez dzieci wychowujące się w środowisku rodzinnym lub żłobkowym

	Środowisko rodzinne		Środowisko żłobkowe	
	N	%	N	%
Samodzielne ubieranie i rozbieranie się przez dziecko	7	8,64	32	47,06
Samodzielne rozbieranie się przez dziecko, pomoc przy ubieraniu	26	32,10	20	29,41
Ubieranie i rozbieranie dziecka	12	14,82	5	7,35
Początki samodzielnego rozbierania/ubierania się przez dziecko	36	44,44	11	16,18
Ogółem	81	100	68	100

Źródło: badanie własne

Rozwój każdego dziecka przebiega indywidualnie. Bardzo istotną rolę w jego usprawnianiu odgrywa podejmowanie wysiłku ubierania się i rozbierania. Dane przedstawione powyżej pokazują, że większą samodzielnością w czynnościach zakładania i zdejmowania garderoby odznaczają się dzieci ze żłobka. Mimo iż należy zdolność tę dopasować do wieku dziecka, to samodzielnie ubiera się i rozbiera aż 47,06% dzieci uczęszczających do żłobka – dla porównania

zdolność tę opanowało tylko 8,64% dzieci wychowujących się w środowisku rodzinnym. Niewątpliwie ważna jest także pomoc dorosłych we wspomaganie i ewentualnej pomocy dziecku w ubieraniu, gdyż 30,87% najmłodszych z obu środowisk jej potrzebuje. Całkowite przejęcie i niejednokrotnie wyręczanie dziecka, przejęło 14,82% dorosłych, których dzieci wychowują się w środowisku rodzinnym oraz 7,35% badanych, których dzieci uczęszczają do żłobka. Należy jednak pamiętać, iż umiejętności związane z zakładaniem i zdejmowaniem różnych części garderoby wymagają u dziecka dobrze rozwiniętej dużej i małej motoryki (manipulacja przedmiotami, utrzymanie równowagi, skoordynowane podnoszenie kończyn górnych i dolnych), a także zdolności poznawczych (kolejność zakładania ubrań, odróżnienie strony prawej – lewej, przodu – tyłu). Prawidłowe i szybkie opanowanie czynności samoobsługowych nie jest łatwe i to właśnie dlatego niektórzy uczą się tego szybciej, a innym zajmuje to więcej czasu. Suwaki, zatrzaski, guziki, zapięcia stawiają przed dzieckiem niejednokrotnie duże wyzwania, które często doprowadzają je do złości i frustracji. Zadaniem dorosłych jest jak najwcześniejsze i umiejętne wprowadzenie swoich pociech w świat samodzielności oraz nauczenie ich posługiwania się różnymi przedmiotami niezbędnymi w dalszym życiu.

Tabela 8. Miejsce snu dzieci, które wychowują się w środowisku rodzinnym lub żłobkowym

	Środowisko rodzinne		Środowisko żłobkowe	
	N	%	N	%
Łóżeczko	39	48,15	29	42,65
Z rodzicami	16	19,75	5	7,35
Swoje łóżko	26	32,10	34	50,00
Inne	0	0	0	0
Ogółem	81	100	68	100

Źródło: badanie własne

Sen i miejsce snu mają kluczowe znaczenie w rozwoju dziecka. Nieregularne pory zasypiania zakłócają naturalny, dobowy rytm organizmu i niejednokrotnie prowadzą do niedoboru snu, co przekłada się na wszelkie osłabienia, opóźnienia, zmniejszenie elastyczności dziecięcego aparatu myślowego wpływającego na pozyskiwane i przetwarzane informacje. Dlatego

ważne jest by zapewnić dziecku nie tylko samą możliwość snu, ale także zadbać o stworzenie odpowiednich warunków do snu. Porównując dane zawarte w tabeli numer 8, można zauważyć u dzieci żłobkowych większe usamodzielnienie w odniesieniu do miejsca snu, gdyż aż 92,65% z nich nie śpi z rodzicami tylko w swoim łóżku lub łóżeczku – dla porównania wskaźnik ten w odniesieniu do dzieci wychowujących się w środowisku rodzinnym wynosi 80,25%. Dla wielu rodziców wygodnym rozwiązaniem jest wspólny sen z dzieckiem (zwłaszcza w okresie niemowlęcym). Wybrało go 19,75% osób, których dzieci wychowują się w środowisku rodzinnym oraz 7,35% badanych, których dzieci uczęszczają do żłobka. Niewątpliwie rozwiązanie to odbierane jest w dwojaki sposób:

- pozytywny – wpływa na bliskość i bezpieczeństwo (rodzic czuje oddech i temperaturę ciała dziecka, więc może szybko zareagować w niepokojących sytuacjach), ma stały kontakt z dzieckiem (nie musi wstawać z łóżka w chwilach płaczu dziecka itp.),
- ale także negatywny – czego przykładem może być odtrącanie męża czy po prostu niespokojny sen dorosłych.

Dlatego to rodzice powinni sami zdecydować o tym, gdzie będzie spało ich dziecko oraz rozważyć wszelkie plusy i minusy decyzji o miejscu snu swych pociech.

Tabela 9. Higiena dzieci, które wychowują się w środowisku rodzinnym lub żłobkowym

	Środowisko rodzinne		Środowisko żłobkowe	
	N	%	N	%
Dziecko samodzielnie myje ręce	27	33,33	31	45,59
Towarzyszenie dziecku podczas mycia rąk	29	35,80	26	38,24
Mycie rąk dziecku	25	30,87	11	16,17
Ogółem	81	100	68	100
Dziecko myje/ma myte ręce kilka razy w ciągu dnia	81	100	68	100
Dziecko myje/ma myte ręce rzadko (0-1 raz dziennie)	0	0	0	0
Ogółem	81	100	67	100

Źródło: badanie własne

Higiena jest bardzo istotna przede wszystkim w pierwszych latach życia, to właśnie wtedy wyrabiają się u dzieci nawyki powielane przez kolejne lata życia. Wytrzyj nos, umyj ręce – codzienna rodzicielska opieka zaczyna się od świtu, a kończy – po wieczornej kąpeli i usypianiu dziecka. Dlatego niezmiernie dużą rolę odgrywają tutaj dorośli. To oni powinni w sposób odpowiedzialny i świadomy pokazywać dziecku, jak prawidłowo i systematycznie wykonywać odpowiednie czynności pielęgnacyjno-higieniczne. Powszechnie wiadomo, że zaniedbanie higieny stanowi bardzo poważne zagrożenie dla zdrowia. Oprócz dbania o całe ciało, ważne jest także częste mycie rąk. Wirusy czy bakterie przenoszone na brudnych dłoniach powodują rozmaite choroby. Należy przypominać o tym, gdyż dzieci bardzo często zapominają o czystości dłoni po ich zabrudzeniu i wykonaniu danych czynności.

Badania na temat sytuacji zdrowotno-rozwojowej dzieci do lat 3 pokazują, iż najmłodszy z obu badanych środowisk są nakłaniani do częstego mycia rąk. Zdecydowanie większą samodzielnością wykazują się najmłodszy uczęszczający do żłobka, gdyż 45,59% z nich samodzielnie dba o higienę dłoni – dla porównania czynność tę opanowało 33,33% dzieci ze środowiska rodzinnego. Aż 30,87% dorosłych, których dzieci wychowują się tylko w środowisku rodzinnym oraz 16,17% osób, których dzieci uczęszczają do żłobka towarzyszy swym dzieciom w myciu rąk. Pozostali badani (30,87% oraz 16,17%) myją swym pociechom dłonie. Świadczyć może o tym nie tylko sam fakt wyręczania, ale także wiek dziecka, które często wymaga pomocy ze strony dorosłych.

Tabela 10. Rysowanie przez dzieci wychowujące się w środowisku rodzinnym lub żłobkowym

	Środowisko rodzinne		Środowisko żłobkowe	
	N	%	N	%
Dziecko rysuje często	29	35,80	51	75,00
Dziecko rysuje rzadko	35	43,21	15	22,06
Dziecko nie lubi rysować	17	20,99	2	2,94
Ogółem	81	100	68	100

Źródło: badanie własne

Rysowanie, kolorowanie, malowanie to dla dzieci nie tylko zabawa i rozrywka, ale także usprawnianie pracy dłoni czy po prostu lepszy rozwój psychomotoryczny malucha. Dzięki zabawie z kredką czy ołówkiem dziecko lepiej

poznaje kształty, kolory, rozwija umiejętność obserwacji, pamięci wzrokowej oraz usprawnia i ćwiczy dłoń. Malowane obrazy pozwalają dać wyraz uczuciom, odzwierciedlają emocje oraz pokazują zarejestrowane zdarzenia. Dane zawarte w powyższej tabeli pokazują, że aż 75% dzieci uczęszczających do żłobka często rysuje. O wysokim współczynniku może świadczyć bogata oferta placówek, do których uczęszczają dzieci ankietowanych rodziców. Żłobki te wśród prowadzonych zajęć mają szczególnie rozwinięte zabawy plastyczne. Sytuacja ta zdecydowanie inaczej wygląda wśród dzieci wychowujących się w środowisku rodzinnym, gdzie tylko 35,80% badanych często sięga po kredki. Zarówno w jednym, jak i drugim środowisku, są także osoby, które rzadko rysują czy malują – 43,21% ze środowiska rodzinnego oraz 22,06% ze środowiska żłobkowego oraz nie lubią w ogóle zabaw plastycznych – 20,99% ze środowiska rodzinnego oraz 2,94% ze środowiska żłobkowego.

Tabela 11. Dzieci uczęszczające do żłobka lepiej rozwinięte niż dzieci wychowujące się w środowisku rodzinnym

	Środowisko rodzinne		Środowisko żłobkowe	
	N	%	N	%
Tak	40	49,38	51	75,00
Nie	41	50,62	17	25,00
Ogółem	81	100	68	100

Źródło: badanie własne

Punktem wyjścia badania stało się pytanie: Czy – Pani/Pana zdaniem – dzieci uczęszczające do żłobka są lepiej rozwinięte od dzieci wychowujących się w środowisku rodzinnym? Aż 75% badanych, których dzieci chodzą do żłobka odpowiedziało twierdząco. Deklaracji takiej udzieliło również 49,38% osób, których dzieci wychowują się tylko w środowisku rodzinnym. Przeciwnego zdania było 38,93% respondentów z obu badanych środowisk. Z pewnością nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi na tak postawione pytanie, gdyż odnosi się ono do poglądów konkretnych osób.

Na podstawie zebranych danych w badaniach dotyczących sytuacji zdrowotno-rozwojowej dzieci do lat 3 wychowujących się w środowisku rodzinnym i żłobkowym, można zauważyć nieznacznie lepszy rozwój u dzieci

uczęszczających do żłobka, które wykazują się większą samodzielnością, lepiej rozwiniętymi zainteresowaniami czy szybszym opanowaniem konkretnych czynności. Niejednokrotnie dzieci w kontaktach z rówieśnikami chętniej uczą się i przyswajają dane informacje. Jednak nie należy zrzucać obowiązku tego na opiekunów pracujących w żłobku, ale aktywnie brać udział w wychowaniu swego dziecka.

Powszechnie panujący pogląd, że dziecko powinno jak najdłużej przebywać z matką (zwłaszcza w pierwszych kilku latach życia) jest słuszny, ale tylko w sytuacji, gdy rodzice mają taką możliwość. Nie wolno twierdzić, iż oddanie dziecka do żłobka jest jednoznaczne ze staniem się rodzicami „wyrodnymi”, a raczej przyznać, że ci rodzice mają na uwadze lepszy rozwój własnych dzieci. Żłobek jest nie tylko instytucją opiekuńczo-wychowawczą, ale także prowadzi bogatą ofertę zajęć rozwojowych, dostosowanych do wieku swych podopiecznych, co pozwala na zetknięcie się z różnymi ludźmi, emocjami oraz otwiera dziecko na świat, a to w konsekwencji wpływa na jego rozwój i kształtujący się charakter.

PODSUMOWANIE

Przeprowadzone badania wiążą się z porównaniem sytuacji zdrowotno-rozwojowej dzieci do lat 3, wychowujących się w dwóch środowiskach – rodzinnym oraz żłobkowym. Należy zwrócić uwagę, że zaprezentowane dane nie można odnieść do całości populacji dzieci do lat 3. Pozwoliły one na wypracowanie pewnych wniosków ma temat zdrowia i rozwoju badanego społeczeństwa.

Analiza i wyniki badań pokazują, iż nie można jednoznacznie stwierdzić, z którego środowiska dzieci są bardziej rozwinięte – żłobkowego czy rodzinnego. Oczywiście, o ile oba środowiska dbają o prawidłowe wkraczanie swych podopiecznych w kolejne stadia życia, to dzieci uczęszczające do żłobka lepiej funkcjonują w grupie rówieśniczej, respektują zasady, częściej sprzątaję zabawki czy odznaczają się większą samodzielnością. Przykładowo: prawidłowo trzymają łyżkę, same spożywają posiłki, jedzą to, co im poda dorosły, ubierają się i rozbierają (chętniej podejmują próby zakładania, zdejmowania garderoby), częściej i chętniej rysują i malują, a także samodzielnie dbają o swą higienę i potrafią samodzielnie umyć ręce.

Dokonując porównania sytuacji zdrowotnej badanych środowisk, można zauważyć podstawową różnicę między środowiskiem rodzinnym a żłobkowym. Mimo że badani respondenci deklarowali, iż ogólny stan zdrowia dzieci z obu środowisk jest do siebie podobny, a większość rodziców oceniła go na bardzo dobry i dobry, to zdecydowanie rzadziej chorują dzieci ze środowiska rodzinnego (65,44%), a najmłodszy uczęszczający do żłobka o wiele częściej, bo 76,47%.

Wychowanie dziecka można porównać do tańca – rodzic (dorosły) pokazuje kroki i swym zachowaniem przygotowuje kolejne układy choreograficzne, które następnie będzie realizowało dziecko. Dlatego powinno się stawiać na racjonalny i dobrze zorganizowany proces opiekuńczo-wychowawczy. W kontaktach dorosły–dziecko należy nie tylko swym zachowaniem uczyć młode pokolenie, ale także od niego wymagać. Maluch powinien wiedzieć, co mu wolno, a co nie jest dozwolone. Wyraźne ustalenie granic i ich konsekwentne przestrzeganie uczy dziecko respektowania i szanowania autorytetu dorosłych, co będzie stanowiło właściwe wprowadzenie go w dalsze życie.

BIBLIOGRAFIA:

- Borowiak, J. (2007). The family environment as a factor of socialization in the process shaping attitudes and attitudes of children and youth. In: A. Kuczyński (ed.), *Studia Wrocławskie* 10. Wrocław: Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Krajewska, B. (2010). *Institutions to support a child and a family. Basic issues.* Kraków: Wyd. Impuls.
- Kurcz, A. (2005). *Institutions that complement the family functions.* In: J. Brągiel, S. Badora (ed.), *Forms of care for upbringing and support in the reformed social welfare system.* Opole: Wyd. Uniwersytetu Opolskiego.
- Mazur, P. (2007a). *W trosce o wychowanie ku wartościom w rodzinie.* In: J. Zimny (ed.), *Szkolnictwo katolickie w myśli Kościoła* (p. 234-240), Stalowa Wola: KUL.
- Mazur, P. (2007b). *Zagrożenia cywilizacyjne współczesnej rodziny.* In: J. Zimny (ed.), *Szkolnictwo katolickie w myśli Kościoła* (p. 155-162), Stalowa Wola: KUL.
- Sikora, D. (2002). *Care and education in a nursery.* In: B. Wojciechowska – Charlak (ed.), *Care and education environment.* Kielce: Wyd. Wszechnica Świętokrzyska.

- Stawiarska, M. (2011). Nurseries, kindergartens, clubs - functioning and taxation. Kraków: Wyd. Wszechnica Podatkowa.
- Winiarczyk, A. (2003). The family environment and the learning outcomes of third grade students in primary schools. *Nauczyciel i Szkoła*, 1-2 (18-19).
- Zamecka – Zalas, O. (2013). The role of parents in raising and educating a child in an early school age. In: H. Marzec, K. Szymczyk (ed.), *Family in the face of contemporary civilization challenges*. Piotrków Trybunalski: Wyd. Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie przy Filii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.